

Edukacja IPN

[https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/lublin/konkursy-i-projekty/internetowy-konkurs-zol/139132,Intern
etowy-konkurs-Zolnierze-Wykleci-Podziemie-niepodleglosciowe-19441963.html](https://edukacja.ipn.gov.pl/edu/oben/lublin/konkursy-i-projekty/internetowy-konkurs-zol/139132,Intern
etowy-konkurs-Zolnierze-Wykleci-Podziemie-niepodleglosciowe-19441963.html)
2022-05-27, 01:35

Internetowy konkurs „Żołnierze Wyklęci. Podziemie niepodległościowe 1944-1963”

Zapraszamy do udziału w quizie o "Żołnierzach Wyklętych"!

W dniach 1-3 marca 2021 r. odbędzie się internetowy konkurs w formie quizu sprawdzającego wiedzę o podziemiu niepodległościowym po drugiej wojnie światowej. Quiz odwołuje się do wystawy IPN [„Żołnierze Wyklęci. Podziemie niepodległościowe 1944-1963”](#).

Aby wziąć udział w konkursie należy:

- pobrać darmową aplikację quizizz lub zalogować się na stronie joinmyquiz.com
- wpisać kod doręczenia, który zostanie opublikowany w dniu 1.03.2021 r.
- **Kod doręczenia:**

2 8 4 6 5 7 8 8

- jako "Twoja nazwa na platformie quizizz" należy wpisać swój adres e-mail

Organizator przewiduje przyznanie atrakcyjnych nagród rzeczowych sponsorowanych przez:

- **Narodowy Bank Polski Oddział Okręgowy w Lublinie**
- **Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Lublinie**

Zapraszamy również do udziału w [Grze miejskiej "O Wilkach mowa" w aplikacji Action Track o przygotowaniach do akcji ekspropriacyjnej oddziału ppor. AK Stanisława Łukasika "Rysia"](#).

1 marca - Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Rachunek pamięci - lecz co dalej?

Ludzi zbudzę, roześle orędzie,

Na żywot - żywot nowy,

Pokoleniom ostawię czyny,

Po ojcach wielkich - wielkie wskrzeszę syny -

Kiedyś - będziecie wolni

Stanisław Wyspiański, „Noc listopadowa”

Dzień 1 marca jest datą symboliczną dla najnowszej historii Polski. Tego dnia, w roku 1951, na terenie mokotowskiego więzienia w Warszawie, zostali zamordowani członkowie IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Wśród siedmiu skazanych przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie był Prezes Zarządu płk Łukasz Ciepliński ps. „Pług”. Wszyscy skazani zostali zamordowani tzw. metodą katyńską – strzałem w tył głowy, pomiędzy godziną 20.00 a 20.45. Jak podkreślają historycy, działania IV Zarządu WiN oraz okoliczności prowadzące do skazania jego członków na kilkukrotną karę śmierci były najbardziej heroicznym okresem w historii Zrzeszenia, przypadając bowiem na czas załamania się postaw społeczeństwa po sfałszowanych przez komunistów wyborach w roku 1947[1].

Po niespełna sześćdziesięciu latach od tych wydarzeń, 3 lutego 2011 r., Sejm RP przyjął uchwałę o ustanowieniu Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Dniem obchodów święta upamiętniającego żołnierzy i członków powojennej konspiracji niepodległościowej miał stać się właśnie 1 marca. Po ponad dwudziestu latach od zamian ustrojowych w Polsce w 1989 roku, organ prawno-ustrojowy Rzeczypospolitej Polskiej wydał ustawę honorującą w ten sposób tych, którzy nie pogodzili się z systemem i zniewoleniem, jaki po roku 1944 zainstalowali w Polsce Sowieci.

Samo określenie „Żołnierze Wyklęci” (zamiennie „Żołnierze Niezłomni”) ma charakter ściśle publicystyczno-literacki, a nazywani są nim członkowie niepodległościowego podziemia, którzy w szeregach wielu organizacji konspiracyjnych lub oddziałów partyzanckich po 1944 roku walczyli z komunistycznym zniewoleniem. Termin ten został publicznie użyty po raz pierwszy w 1993 roku, jako tytuł wystawy zorganizowanej przez „Ligę Republikańską” na Uniwersytecie Warszawskim („Żołnierze Wyklęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku”). W 1996 roku pojęcie to ponownie zastosował – jako tytuł swojej książki – były żołnierz AK i WiN, Jerzy Ślaski, ugruntował zaś w przestrzeni publicznej, wydany w 1999 roku przez Fundację „Pamiętamy” (której członkowie wywodzili się z „Ligii Republikańskiej”), album pt. „Żołnierze wyklęci”. *Antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*, pod redakcją Grzegorza Wąsowskiego oraz Leszka Żebrowskiego.

Popularyzacja sformułowania użytego na początku lat 90. następowała wraz ukazywaniem się kolejnych publikacji i poszerzaniem dyskursu publicznego na temat antykomunistycznego podziemia, którego pozytywny obraz nadal był niewygodny dla pewnych środowisk wywodzących się z establishmentu PRL. „Żołnierze Wyklęci”, jako termin, wchodził również do kanonu literatury pięknej oraz poezji śpiewanej, a duże zasługi w tej dziedzinie oddał poeta i bard Leszek Czajkowski[2], choć przykładów takiej twórczości, pioniersko oddającej po latach sprawiedliwość, jest wiele, np. utwory Andrzeja Kołakowskiego, czy Pawła Piekarczyka. Z czasem w mediach podziemie zaistniało również za sprawą wykonawców z kręgu rocka, np. dzięki płycie wydanej przez zespół De Press pt. „Myśmy rebelianci”, przy udziale i współpracy Muzeum Powstania Warszawskiego oraz Fundacji „Pamiętamy”. Koncert promujący album, transmitowany przez Telewizję Polską (TVP 2) 11 listopada 2009 roku, obejrzało blisko milion widzów[3]. Trzeba również wspomnieć o strofach poezji poruszającej w subtelnym stylu temat antykomunistycznego oporu w okresie, gdy oficjalnie nie można było pisać prawdy o tych wydarzeniach. Przykładem niech będzie Zbigniew Herbert, który w wierszu pt. „Wilki” w przejmujący sposób oddał tragizm losów żołnierzy powojennego podziemia.

Jednak droga do oficjalnego państwowego uczczenia „Żołnierzy Wyklętych” była bardzo daleka. Na ideę upamiętnienia i oddania sprawiedliwości tym niezłomnym bohaterom, będącą jednocześnie częścią tej polityki państwa, która pielęgnuje tradycję niepodległościową niezbędną dla zachowania tożsamości narodowej, trzeba było czekać 45 lat istnienia PRL, lecz również całą dekadę w wolnej już Polsce. W warunkach sprawowania władzy przez partię komunistyczną, nawet w ostatnich latach jej funkcjonowania, kwestia jakiegokolwiek upamiętnienia powojennego podziemia niepodległościowego nie była możliwa. Oczywiście wydaje się stwierdzenie, że fałszowanie prawdy o sowieckim nadaniu władzy PKWN w roku 1944, było istotą istnienia PRL jako satelity Związku Radzieckiego, oraz jej późniejszym funkcjonowaniu w ramach Układu Warszawskiego i RWPG. Zachowanie status quo władz

tw. „Polski Ludowej” opierać się miało na micie „wyzwolenia” ziem Polskich przez Armię Czerwoną i „ludowe” Wojsko Polskie, „sprawiedliwych” granicach Polski oraz „demokratycznych” rządów PPR, później zaś PZPR i jej przybudówek partyjnych.

W takiej rzeczywistości politycznej kwestia pamięci o podziemiu niepodległościowym, które w nierównej walce próbowało przeciwstawiać się planom sowietyzacji Polski, nie miała racji bytu, godziła bowiem w mit stworzony przez komunistów. Co więcej, fundamentem budującym tę legendę miała być „walka o utrwalanie władzy ludowej”, co było eufemistycznym określeniem brutalnej powojennej rozprawy z ludźmi stawiającymi nowej władzy zbrojny lub moralny opór. Dlatego też cała machina propagandowa, jak również działalność naukowa, publicystyczna i kulturalna, w oficjalnej przestrzeni publicznej służyć miała zafałszowaniu, dyskredytacji i potępieniu żołnierzy antykomunistycznego podziemia.

Wydarzeniem przełomowym dla przywracania pamięci o „Żołnierzach Wyklętych” było powołanie 19 stycznia 1999 roku Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dzięki któremu powstało setki prac naukowo-badawczych traktujących o walce niepodległościowego podziemia, a jego historia zaistniała donośnie w przestrzeni publicznej. Jedną z najważniejszych publikacji na ten temat, wydaną przez IPN w 2007 roku, był *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*. To monumentalne dzieło oddało w sposób syntetyczny całość wysiłku antykomunistycznego oporu na terenie Polski, a o skali zainteresowania tą problematyką niech świadczy fakt, że pozycja ta stanowiła drugi bestseller wśród publikacji IPN wydanych do roku 2008 (ponad 22 tys. sprzedanych egzemplarzy)[4].

Niebagatelną rolę w procesie odbudowy pamięci o losach niepodległościowego podziemia w latach 1944-1963 odegrał prof. Janusz Kurtyka, w latach 2005-2010 Prezes IPN. Jeszcze przed objęciem funkcji Dyrektora Oddziału IPN w Krakowie związany był ze środowiskiem kombatanckim Zrzeszenia WiN, znacząco przyczyniając się do pionierskiego wkładu badawczego nad dziejami antykomunistycznego oporu. Od 1994 roku kierował redakcją „Zeszytów Historycznych WiN-u”[5], natomiast w 2003 roku objął funkcję prezesa Stowarzyszenia Społeczno-Kombatanckiego „Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość”, nie powinno więc dziwić, że od tego momentu prace badawcze i popularyzatorskie, prowadzone przez IPN nad tą tematyką, nabrały gwałtownego tempa. Oprócz troski o zasób archiwalny wytworzony przez organy bezpieczeństwa w latach 1944-1990 oraz ich opracowanie badawcze, Janusz Kurtyka dostrzegał potrzebę upamiętnienia losu „Żołnierzy Niezłomnych” w przestrzeni publicznej. Owocem tej troski była m.in. współpraca z Fundacją „Pamiętamy” przy budowie pomników w Zakopanem i Ostrołęce, których uroczyste odsłonięcie zaszczylił swoją obecnością Prezydent RP Lech Kaczyński.

Oprócz wsparcia i patronatu Instytutu, podczas takich uroczystości rozdawano wśród licznie zgromadzonej społeczności lokalnej publikacje przygotowane przez historyków IPN, które miały na celu popularyzację wiedzy o bohaterach ich „małych ojczyzn”. Jak wspominają historycy pracujący wówczas w warszawskim Oddziale IPN: „Ponadto podczas uroczystości odsłaniania i poświęcenia wspomnianych pomników, niemal w każdym przypadku przedstawiciel Oddziału IPN w Warszawie, z reguły jeden z nas, za zgodą władz duchownych wygłaszał w kościele referat wyjaśniający mieszkańcom, kto i dlaczego jest upamiętniany. Uroczystości zawsze miały charakter religijny i patriotyczny (oprawa wojskowa, apel poległych, udział przedstawicieli władz państwowych). Wychodzący z kościoła otrzymywali gratisowe wydawnictwa przygotowane przez historyków IPN i publikowane przez Fundację [„Pamiętamy”]”[6].

Oprócz wspomnianej działalności, ważnym dla Prezesa IPN było również to, by pamięć o „Żołnierzach Wyklętych” krzewić w sposób powszechny na wielu płaszczyznach, szczególnie wśród młodzieży. Jak sam pisał we wstępie do „Atlasu polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956”: „Atlas ma szansę stać się ważnym wydarzeniem naukowym i edukacyjnym. Jest bowiem pod wieloma względami

opracowaniem pionierskim [...] ukazującym w przejrzysty i graficznie atrakcyjny sposób zjawisko partyzantki i konspiracji lat 1944-1956. Powinien trafić do rąk profesjonalnych badaczy i do szkolnych bibliotek”[7]. Wymowne stały się również inne słowa Profesora, wyjaśniające motywy walki o pamięć żołnierzy podziemia niepodległościowego, którą prowadził IPN: „Tradycję niepodległościową uważamy za jeden z najważniejszych elementów tożsamości naszego Państwa. Poza tym czyn zbrojny i antykomunistyczna działalność w imię niepodległości po drugiej wojnie światowej funkcjonują w społecznej świadomości w stopniu niedostatecznym i często w sposób zafałszowany, co jest skutkiem konsekwentnej polityki władz PRL. Komuniści robili wszystko, by zohydzić żołnierzy niepodległej Polski oraz ich walkę [...] To oczywiste, że tak jak kultywujemy pamięć o Polskim Państwie Podziemnym, tak powinniśmy również pamiętać o czynie żołnierzy konspiracji antykomunistycznej. Bo to była walka o niepodległość”[8].

Kolejną datą, wyznaczającą duży krok naprzód w długofalowym procesie przywracania pamięci i szacunku był dzień 14 marca 2001 roku, w którym Sejm RP przyjął uchwałę „w sprawie hołdu poległym, pomordowanym i prześladowanym członkom organizacji „Wolność i Niezawisłość”. Była to pierwsza tego typu inicjatywa uchwałodawcza w historii III RP, upamiętniająca żołnierzy podziemia niepodległościowego po 1944 roku, niemniej jednak miała charakter ograniczony. Pomijała zasługi członków Narodowych Sił Zbrojnych oraz Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, jak i szeregu innych organizacji konspiracyjnych działających do roku 1956. W 2006 roku została podjęta kolejna uchwała, upamiętniająca mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszkę”, dowódcę V Brygady Wileńskiej AK w 55. rocznicę jego śmierci.

Jednak dopiero kadencja Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, który kładł ogromny nacisk na popularyzację historii Polski na wielu płaszczyznach, przyniosła znaczący przełom w polityce historycznej III Rzeczypospolitej dotyczącej antykomunistycznego podziemia. Z jego inicjatywy ustawodawczej 26 lutego 2010 roku złożono w Sejmie projekt wprowadzenia nowego święta. Uzasadnienie dołączone do projektu ustawy głosiło, że jego ustanowienie „jest wyrazem hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji patriotycznych, za krew przelaną w obronie Ojczyzny [...]. Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” to także wyraz hołdu licznym społecznościom lokalnym, których patriotyzm i stała gotowość ofiar na rzecz idei niepodległościowej pozwoliły na kontynuację oporu na długie lata”.

Był to pierwszy krok do tego, by wolna Rzeczpospolita mogła w końcu odciąć się od komunistycznego dziedzictwa i w przestrzeni publicznej znacząco zmienić dyskurs o historii podziemia, którego dzieje były jak dotąd potępiane lub w najlepszym wypadku zamilczane. Prezes IPN Janusz Kurtyka zabiegał, aby nowe święto celebrowano w dniu 1 marca, co miało być hołdem i upamiętnieniem zamordowanych 1 marca 1951 r. siedmiu członków IV Zarządu Głównego WiN. Niestety, ówczesne środowiska polityczne nie w pełni zgadzały się na treść uchwały zaproponowanej przez Prezydenta RP, nie została ona również przyjęta przez Sejm na zasadzie aklamacji. Na wniosek posłów zmieniono treść uchwały, zamieniając wyrażenie określające powojenną walkę z sowietyzacją kraju „powstaniem antykomunistycznym” na „antykomunistyczne podziemie”[9]. Na sali sejmowej podczas głosowania było obecnych 417 posłów, z czego uchwałę poparło 406 z nich, trzech wstrzymało się od głosu, ośmiu zaś zagłosowało przeciw. Jednak ostatecznie sześciu z nich przyznało się do popełnienia błędu podczas głosowania, a jedynie dwóch oficjalnie zadeklarowało odrzucenie projektu[10].

Pomimo braku powszechnego poparcia politycznego w ławach sejmowych, historia wyklętych bohaterów, pozbawionych grobów, grzebanych po kryjomu z nałożonym fałszywym piętnem zdrajców i bandytów, niemogących godnie żyć w „ludowej” rzeczywistości, odniosła triumf. Choć tysiące z nich reżim komunistyczny zdołał wyeliminować fizycznie, a o wszystkich próbował zabić pamięć, staraniem wielu osób i środowisk udało się ustanowić Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Niestety dwóm najważniejszym ludziom, którzy najbardziej zabiegali o przywrócenie tej pamięci, nie dane było doczekać tego dnia. Prezydent RP Lech Kaczyński i Prezes IPN Janusz Kurtyka zginęli 10 kwietnia 2010

roku w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem, lecąc na obchody 70. rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Po dziesięciu latach funkcjonowania Narodowego Dnia Pamięci „Żołnierzy Wyklętych” możemy już wyraźnie zaobserwować w przestrzeni publicznej skutki wielu lat walki o pamięć i sprawiedliwość. Po 2011 roku temat „Żołnierzy Wyklętych” zaistniał szerzej w literaturze oraz kinematografii, w wielu polskich miastach pojawiły się murale przedstawiające bohaterów walki o niepodległą Polskę, zaczęto również nadawać ich imiona szkołom oraz jednostkom wojskowym. Niestety, III Rzeczpospolita zbyt późno upomniała się o swoich bohaterów, ci zaś, którzy mordowali ich i prześladowali w większości nie ponieśli zasłużonej kary za swoje czyny. Dziś jednak powinniśmy postawić otwarte pytanie, skierowane nie tylko do przedstawicieli środowiska historycznego, ale wszystkich tych, którym sprawy publiczne i wychowanie kolejnych pokoleń Polaków nie są obce. Pytanie to brzmi, jak powinniśmy kontynuować dzieło upamiętniania podziemia niepodległościowego, którego historia dla wielu środowisk stała się etosem niezbędnym dla istnienia niepodległej Polski?

W tym przypadku, nie chodzi już o przekonanie „nieprzekonanych”, lecz kształtowanie młodzieży w duchu służby Ojczyźnie oraz poszukiwania prawdy. Nie zmienia to kwestii, że treści te trzeba dostosować do współczesnych metod przekazu, jak i mentalności dzisiejszych młodych ludzi. Trzeba jednak pamiętać, by nie doprowadzić tym do popkulturowego spłylenia tej tragicznej historii, która ma przecież służyć budowaniu społeczeństwa odpowiedzialnego, pamiętającego o swych dziejach i dążącego do prawdy jako moralnej wartości.

Rafał Szewczyk, OBEN IPN w Lublinie

[1] Płk Łukasz Ciepliński został aresztowany 27 XI 1947 r. w Zabrze. Do 12 grudnia 1947 r. aresztowano większość członków IV Zarządu WiN. Po niespełna trzech latach brutalnego śledztwa, pokazowy proces toczył się w październiku 1950 r. E. Jakimek-Zapart, *Proces IV Zarządu Głównego WiN* [w:] „Biuletyn IPN”, nr 1-2, 2008, s. 96.

[2] Utwór pt. „Żołnierzom Wyklętym”, wydany na albumie „Śpiewnik oszołoma” w 1996 r.

[3] G. Makus, *Nie dajmy zginąć poległym...* [w:] „Gazeta Polska”, nr 8, 2011.

[4] Najbardziej poczytną publikacją okazała się monografia autorstwa S. Cenckiewicza i P. Gontarczyka, pt. *SB a Lech Wałęsa. Przyczynek do biografii*, Gdańsk-Warszawa-Kraków 2008 (*Katalog publikacji IPN 2000-2008*, red. P. Chojnacki, A. Piekarska, Warszawa 2009, s. 15).

[5] „Zeszyty Historyczne WiN-u” ukazywały się od 1992 roku, a inicjatorem powstania pisma był Andrzej Zagórski ps. „Mścisław”. Celem pisma, jak podkreślono w pierwszym numerze, stało się *ocalenie od zapomnienia tych wszystkich wydarzeń z lat 1945–1956, które składają się na walkę z dyktaturą komunistyczną, dążącą do zniewolenia Narodu Polskiego*, F. Musiał, *Redaktor naczelny* [w:] „Biuletyn IPN”, nr (specjalny) 112-113, 2010, s. 48.

[6] K. Krajewski, T. Łabuszewski, *Obrońca Żołnierzy Wyklętych* [w:] *Ibidem*, s. 96.

[7] *Atlas polskiego podziemia niepodległościowego 1944-1956*, red. R. Wnuk, S. Poleszak, A. Jaczyńska, M. Śladecka, Warszawa-Lublin 2007, s. 5.

[8] Cyt. za: Ł. Bojko, *Rozstrzelane pokolenie. Podziemie niepodległościowe w Polsce w latach 1944-1956*, Kraków 2020, s.254.

[9] Treść przyjętej uchwały z dn. 3 lutego 2011 r. brzmiała następująco: *W hołdzie „Żołnierzom Wyklętym” - bohaterom antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienie dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w ręku, jak i w inny sposób, przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu.*

<http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20110320160/T/D20110160L.pdf> [dostęp: 24.02.2021].

[10] P. Szubarczyk, „Wyklęci” bohaterowie Powstania Antykomunistycznego [w:] J. Wieliczka-Szarkowa, *Żołnierze Wyklęci. Niezłomni Bohaterowie*, Kraków 2013, s. 17.

Pliki do pobrania

[Regulamin konkursu 'Żołnierze Wyklęci. Podziemie niepodległościowe 1944-1963' \(docx, 17.1 KB\)](#)
26.02.2021 19:33

[Regulamin konkursu 'Żołnierze Wyklęci. Podziemie niepodległościowe 1944-1963' \(pdf, 188.31 KB\)](#)
26.02.2021 19:33

zdjęcie zajawkowe



ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI PODZIEMIE NIEPODLEGŁOŚCIOWE 1944–1963



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

autorzy: dr Wojciech Frazier,
Aleksandra Kalper-Miszulowicz,
dr hab. Filip Musiał
konsultacja: Adam Hlebowicz,
Kamila Sachnowska
projekt graficzny:
Aleksandra Kalper-Miszulowicz
recenzja: dr Dawid Golik,
dr hab. Piotr Miwiński.
Na zdjęciu: V Wileńska Brygada Armii
Krajowej, lipiec 1945 r. Fot. AIPN.

Opcje strony